

Kto tworzy fikcję rynkową na potrzeby procesu likwidacji szkód i jaka jest jej struktura ?

mgr inż. Maciej Jafra

- Z jakiego powodu ASO i serwisy niezależne nie mogą rozmawiać wspólnym językiem ?
- Stawka za roboczogodzinę fikcja czy rzeczywistość i jaki ma to wpływ na rentowność realizowanych usług?
- Jakie jest zadanie serwisów? Dlaczego w większości nie są w stanie normalnie funkcjonować?
- Kto tak naprawdę jest zleceniodawcą? Czy rynek wykonawczy zmuszony jest płacić za „dostawę” pracy?

Prawda czy Fikcja ?



- Czy tzw. systemy eksperckie są obowiązujące w zakresie uzgodnienia ceny ze Zleceniodawcą ?
- Czy poszkodowany ma obowiązek uzgadniania kosztów ze sprawcą szkody ?
- Czy ceny części zamiennych zamieszczane w systemach eksperckich to ceny maksymalne, urzędowe, jakie ?
- Czy normy czasu zawarte w tzw. systemach eksperckich to normy skalkulowane do napraw blacharsko-lakierniczych pojazdów samochodowych ?
- Czy normy czasu zwarte w systemach eksperckich są wystarczające do wykonania przedmiotu zlecenia przez 1 wykwalifikowanego pracownika na dobrze wyposażonym stanowisku pracy (np. lakierowanie elementu nadwozia w tzw. IV stopniu lakierowania) ?
- Czy ubezpieczyciele mają obowiązek uzasadnienia uszczuplenia odszkodowania. Czy mamy jakieś narzędzie zawarte w przepisach prawa, które nam to umożliwia ?
- Czy model biznesowy serwisu niezależnego i ASO w zakresie realizacji zleceń związanych z naprawami nadwozi pojazdów jest zbieżny ?
- Czy praktyk blacharz/ lakiernik samochodowy to rzeczoznawca ?

A może zastosować narzędzia bardziej realne ?



- Likwidacja przelewu wiarytelności - jakaś korzyść, czy tylko straty po stronie środowiska wykonawczego ?
- Działania „prewencyjne” Ministerstwa Finansów, czyli jak urzędy definiują tzw. „szarą strefę” ?

20 lat minęło jak jeden dzień...



Wypada pozostawić kilka pytania do przemyślenia:

- Dlaczego zawsze po stronie ubezpieczycieli jest inicjatywa i to ubezpieczyciele kreują i skutecznie wprowadzają na rynek rozwiązania a środowisko serwisowe tylko reaguje ?
- Z jakiego powodu przez 20 lat rynek serwisowy nie ukształtował własnych procedur likwidacji szkód oraz nie wymógł na ustawodawcy stosownych przepisów prawa, które mogłyby przynajmniej ułatwić funkcjonowanie, a uległ jedynie kompletnemu rozmontowaniu ?
- Dlaczego rynek serwisowy nie postrzega siebie jako silnej grupy społecznej, która za pośrednictwem swoich reprezentantów (silnych organizacji branżowych), nie walczy o swoje prawa i nie pokazuje się rządzącym jako potencjalny elektorat „do wzięcia”, z którym należy się liczyć, m.in. przed wprowadzeniem w życie nowych przepisów prawa ?

Dziękuję za uwagę

mgr inż. Maciej Jafra

Tel.: 726 901 701